



## Wiadomość Tygodnia

# Jak lepiej służyć duszpastersko małżeństwu i rodzinie 135 ZEBRANIE PLENARNE KWPZM W GOSTYNIU



W poniedziałek 12 października rozpoczęło się w klasztorze Księża Filipinów na Świętej Górze w Gostyniu 135 zebranie plenarne Konferencji Wyższych Przełożonych Zakonów Męskich w Polsce, która skupia 77 przełożonych wyższych z 61 instytutów życia konsekrowanego.

Przełożeni modlili się najpierw liturgiczną modlitwą Jutrzni oraz wysłuchali medytacji ks. Adama Adamskiego CO r z okazji 500-rocznicy urodzin św. Filipa Neri, założyciela Księża Filipinów.

Bezpośrednio po modlitwie przewodniczący KWPZM o. Janusz Sok CSsR przywitał w sposób szczególny nowych przełożonych wyższych. W ciągu ostatniego półrocza zostało ich wybranych dziewięciu.

O. Janusz Sok przedstawił następnie program dnia zebrania. Jego głównym tematem, któremu został poświęcony cały pierwszy dzień obrad, jest *duszpasterstwo małżeństw i rodzin – nowe wyzwania i poszukiwanie form adekwatnych do przemian społecznych*. Drugiego dnia przełożeni wyżsi zajmą się przygotowaniem do Jubileuszu Miłosierdzia, omówią sprawy współpracy międzyzakonnej w wymiarze europejskim oraz dokonają wstępnego podsumowania Roku Życia Konsekrowanego.

Przechodząc do realizacji konkretnych punktów programu przewodniczący zaprosił Ks. Wojciecha Sadłonia SAC, dyrektora ISKK, do przewodniczenia dyskusji panelowej, w której wzięli udział przedstawiciele różnych wspólnot i ruchów, skupionych w swojej

działalności, na formacji rodzinnej i małżeńskiej (Paweł Woliński i Piotr Wysocki z Fundacji Mama i Tata; Andrzej Szczepaniak ze Wspólnoty Trudnych Małżeństw „Sychar”; Monika i Marek Lechniak ze Wspólnoty „Chemin Neuf” oraz Grzegorz Gabor ze Wspólnoty Życia Chrześcijańskiego).

Ks. Wojciech wprowadzając do dyskusji wspominał o przemianach społecznych i obyczajowych, które dokonują się w polskim społeczeństwie a które mocno zmieniają styl życia i funkcjonowanie polskich rodzin. Następnie uczestnicy panelu opowiedzieli o swoich wspólnotach i ich metodach działania.

W trwającej dwie godziny dyskusji panelowej mówiono jakie wpływają wnioski z doświadczenia wspólnot zajmujących się formacją małżonków dla funkcjonowania parafii, tak aby lepiej wypełniały funkcje apostołskie wobec rodzin. Wielokrotnie powtarzano przekonanie, iż małżeństwa się umacniają dzięki „wypłynięciu na głębie” a więc wzmocnieniu życia duchowego. Dlatego współcześnie konieczne są specyficzne formy rekolekcji oraz inne formy skupienia dla małżonków, a także wzajemne wspomaganie się i świadectwo wary, jakie umocnione doświadczeniem życiowym małżeństwa mogą dawać tym, którzy dopiero rozpoczynają drogę rodzinnego powołania. Powinny więc istnieć w parafiach wspólnoty, których głównym celem jest formacja małżeństw.

Bardzo ciekawy był głos przedstawiciela *wspólnoty Sychar*. Jej hasłem jest: *każde sakramentalne małżeństwo jest do uratowania*. W głoszeniu słowa Bożego przez kapłanów rzadko tę prawdę się

podkreśla, a cała logika działania Bożej łaski zasadza się na nierozdzielności każdego związku. Z doświadczenia tej wspólnoty wynika, że wiele małżeństw rozbitych łączy się ponownie, jeśli po stronie małżonka opuszczonego jest determinacja oparta na wierze Boga, aby walczyć o uratowanie sakramentalnego małżeństwa.

Wiele miejsca w dyskusji zajęła odpowiedź na pytanie dotyczące przygotowania młodych ludzi do małżeństwa. Według badań socjologicznych tzw nauki przedmażeńskie są w większości źle oceniane przez ich uczestników. Badani mówili – szkoda tego czasu! Tymczasem jest to ostatni moment, kiedy Kościół może wielu spośród nich życiowo „uchwycić”. Trzeba po prostu wprowadzić tych młodych w to, czym jest małżeństwo ze swej istoty, jaka jest jego dynamika, jakie napotkają w życiu małżeńskim trudności i problemy i jak je rozwiązywać. Najlepiej gdyby kursy przedmażeńskie prowadzili ludzie świeccy z dłuższym doświadczeniem małżeńskim. W ich trakcie nie można mówić jedynie o antykoncepcji i zagrożeniach, trzeba wskazywać na owocność i szczęście małżeństwa żyjącego w przyjaźni z Bogiem. O tej pełni, która daje Bóg. Prof. Grzegorz Gabor mówił w tym kontekście o przygotowywanym w diec. toruńskiej projekcie kursów małżeńskich opartych na metodzie warsztatowej i świadectwach małżonków katolickich.

Pan Piotr Wysocki zaproponował w formacji małżeńskiej „metodę dobrych rad” np. na przykład dobra rada: „jak wchodzisz do domu po powrocie z pracy to najpierw przywitaj się czule ze swoją żoną, by pokazać dzieciom jak bardzo ją kochasz”, „naucz swoje dziecko osobistej modlitwy, spontanicznie razem z nim się modląc do Boga”.

W jednym z głosów z sali zapytano jak zachęcać ludzi do ożywienia swojego zaangażowania w wierze, skoro współcześnie wszyscy są tak zabiegani i zmęczeni. Odpowiedzi które padały z ust panelistów były różnorodne: pomoc odkryć „smak” bliskości z Bogiem,

wykorzystać konfesjonał, ogromnie ważny jest dobry przykład jednego z małżonków wobec drugiego, prosić o modlitwę za małżonków siostry z klasztorów kontemplacyjnych.

Przedstawiciele Fundacji „Mama i Tata” wskazywali, iż w działania prorodzinne w szerszym wymiarze zawsze należy poprzedzać dobrym rozeznaniem potrzeb odbiorców takich akcji. Fundacja wypracowała metodę, iż każda kampania medialna, przez nią podejmowana jest poprzedzona badaniami ankietowymi, które pozwalają wybrać myśl przewodnią akcji. Na przykład w kampanii medialnej, która miała zapobiegać rozwodom wybrano przesłanie: „Jak się rozwiedziesz, to dla twojego dziecka jest gorsze, niż gdybyś umarł” (oparte na badaniach przeprowadzonych w USA).

Ponieważ dyskusja panelowa otworzyła wiele ciekawych tematów, na których wyczerpanie zabrakło czasu, postanowiono zaprosić jej uczestników do dłuższego pozostania w Gostyniu oraz uczestniczenie w roli ekspertów w dyskusji w pięciu grupach roboczych. Wprowadzeniem do tej dyskusji była bardzo inspirująca prezentacja p. Pawła Wolinskiego, dotycząca postaw Polaków wobec wartości rodzinnych oraz nauczania Kościoła w odniesieniu do rodziny.

W trakcie pierwszego dnia zebrania plenarnego dokonano wyboru dwóch nowych członków Konsulty KWPZM. O. Wiesław Śpiewak CR został bowiem biskupem na Bermudach, zaś o. Tomasz Kot SJ radnym generalnym swojego zakonu w Rzymie. Po wyborach w skład Konsulty weszli Ks. Bogusław Burgat TChr i Ks. Andrzej Zagórski MS.

Wieczorem, po zakończeniu pracy w grupach roboczych uczestnicy spotkania udali się do pobliskiego Opactwa benedyktynów w Lubiniu, gdzie po zwiedzeniu zabytkowego zespołu odmówili uroczyste nieszpory oraz spotkali się na braterskim posiłku z miejscową wspólnotą.

## Wiadomości z kraju

### JEZUCKI PORTAL DEON.PL WŚRÓD LAUREATÓW NAGRODY TOTUS 2015

Portal DEON.pl został laureatem nagrody TOTUS 2015 w kategorii „TOTUS medialny dla upamiętnienia bp. Jana Chrapka oraz jego roli w ukazywaniu osoby i nauczania Jana Pawła II w mediach”. Uroczysta gala odbyła się w przededniu Dnia Papieskiego (10 października) na Zamku Królewskim w Warszawie. W tym roku oprócz deon.pl nagrody otrzymali:

Nagrody, najbardziej prestiżowe z tych, które wręcza Kościół katolicki, „to podziękowanie za działalność charytatywną, służbę na rzecz rodziny i społeczeństwa, a przede wszystkim promocję nauczania papieża-Polaka” – przypomina ks. Drob. Jak podkreśla, „ideą tej nagrody jest pokazywanie dobra, bo trzeba pokazywać światu prawdziwe autorytety

Głównym organizatorem wydarzeń jest obchodząca w tym roku jubileusz 15-lecia

Fundacja „Dzieło Nowego Tysiąclecia” oraz „Stowarzyszenie Absolwentów Dzieło”.



Najważniejsze nagrody Kościoła katolickiego w Polsce przyznawane są przez Fundację „Dzieło Nowego Tysiąclecia” od 2000 r. Powstały dla docenienia dorobku i skutecznego promowania osób oraz instytucji, których działalność w sposób wybitny przyczynia się do promowania godności człowieka w duchu nauczania Jana Pawła II.

Laureatami są ludzie, którzy służą dobru, pięknu i prawdzie poświęcili całe siebie. Ten codzienny trud realizuje się w wielu wymiarach. Jedni wyciągają rękę do osób, które społeczeństwo nierzadko wyrzuciło na margines. Innym sens życia nadają słowa Jana Pawła II, którymi dzielą się z czytelnikami, słuchaczami lub widzami. Jeszcze inni poprzez twórczość artystyczną pielęgnują podstawowe elementy naszej kultury i tożsamości – wartości chrześcijańskie. Mało która nagroda kryje w sobie tyle pracy, doświadczeń i wyrzeczeń poniesionych w imię miłości Boga i bliźniego. Stąd tworząc srebrną statuetkę Nagrody TOTUS, Wincenty Kućma nadał jej postać anioła.

Jednym z pomysłodawców Nagród był biskup radomski Jan Chrapek CSMA. Po śmierci duchownego w październiku 2001 r., w trzeciej edycji Nagród po raz pierwszy

przyznano TOTUS-a Medialnego, którym honorowane są osiągnięcia w dziedzinie mediów. Ma on upamiętniać biskupa i rolę, jaką odgrywał w ukazywaniu osoby i nauczania Jana Pawła II w mediach.

DEON.pl – pierwszy katolicki portal społecznościowo-informacyjny istnieje od 6 lat. Przez ten czas zdołał wyrobić sobie markę i zgromadzić wokół siebie wspólnotę ludzi, którzy chcą na co dzień dzielić się wiarą.

Deon – cóż to za dziwne słowo? Przeciętnemu Polakowi z niczym się nie kojarzy. Tymczasem jest to słowo bardzo stare, znacznie starsze niż polska kultura i język polski. Skąd ta nazwa? Motywacja znaczeniowa jest prosta, dość przejrzysta i zgodna z tematyczno-ideowym profilem portalu: deo (Bóg) + on (skrót od wyrażenia on line, oznaczającego „internetowość”). W dużym

i potocznym uproszczeniu jest to więc: Bóg na łączach.

Portal DEON.pl został stworzony 18 września 2009 przez Towarzystwo Jezusowe w ramach Wydawnictwa WAM, które jest formalnym jego właścicielem i zarazem najstarszym katolickim wydawnictwem w Polsce ze swoją ponad 140-letnią tradycją i historią. DEON.pl oferuje ogromną przestrzeń dla wszystkich ludzi, którzy odczuwają „głód” Pana Boga w codzienności; w której mogą odnaleźć się wierzący ale też ci, którzy przeżywają kryzys wiary lub w ogóle nie wierzą. DEON.pl jest obecnie największym katolickim portalem w Polsce, otwartym na interaktywność i obecność w mediach społecznościowych; reaguje na bieżąco – mierząc się z wyzwaniem jakie stawia przed nim rzeczywistość w Kościele i poza nim.

Misją portalu jest przybliżanie Świata Kościołowi i Kościoła Światu, wychodzenie na obrzeża, poza utarte granice i schematy, poszukiwanie sposobu i form mówienia o Bogu, wierze i Kościele – zdrowej i inspirującej dyskusji oraz konkretnych inicjatyw.

Na przestrzeni 6 lat portalem zarządzało dwóch jezuitów o. Artur Demkowicz SJ, który ponownie niedawno został managerem portalu oraz o. Mariusz Han SJ, który obecnie współtworzy Polską Sekcję Radia Watykańskiego.

Portal DEON.pl obecnie odwiedza około milion unikalnych użytkowników miesięcznie, którzy generują prawie 6 milionów odsłon. Za: [www.deon.pl](http://www.deon.pl)

## TRIDIUM NA ZAKOŃCZENIE JUBILEUSZU ŚW. TERESY OD JEZUSA

Triduum ku czci św. Teresy od Jezusa w kończącym się jubileuszowym roku 500. rocznicy jej narodzin (1515-2015) rozpoczęło się 12 października w wadowickim Karmelu na „na Górcze”. Kazania podczas kolejnych dni triduum głosi o. dr hab. Szczepan T. Praśkiewicz OCD, który stara się ukazać jak duchowość hiszpańskiej św. Teresy (1515-1582) została zgłębniona i doprowadziła do świętości polską Teresę od Jezusa – Mariannę Marchocką (1603-1652) z pierwszego pokolenia polskich karmelitanek bosych, kandydatkę na ołtarze.

W poniedziałkowym kazaniu karmelita przypomniał, że św. Teresa od Jezusa, reformatorka Karmelu, której pięćsetlecie urodzin celebryje cały Kościół, tęskniła, by „zobaczyć Jezusa” i chciała należeć wyłącznie do Niego, „Chciał upodobnić się do Niego, naśladować Go w Jego kenozie, w Jego uniżeniu, w pełnieniu – za Jego przykładem – we wszystkim Bożej woli” – podkreślił.

Zaznaczył, że do osób, które chciały zobaczyć Jezusa, należała też polska Teresa od Jezusa – Marianna Marchocka, której proces beatyfikacyjny na szczęblu diecezjalnym zakończył się w Krakowie wiosną tego roku. Zauważył, że od jej śmierci w opinii świętości w klasztorze sióstr karmelitanek bosych w Warszawie upłynęło już 363 lata. Przywołał okoliczności historyczne, które sprawiły, że

dopiero 21 grudnia 2007 r. ostatecznie zainaugurowano proces beatyfikacyjny.

Kreśląc sylwetkę duchową przeoryszy i fundatorki warszawskiego Karmelu, o. Praśkiewicz zwrócił uwagę na wciąż aktualne przesłanie polskiej Teresy od Jezusa. Za niedawno zmarłym w wadowickim klasztorze o. Honoratem Gilem, znanym propagatorem postaci m. Marchockiej, powtórzył, że w świecie, w którym także chrześcijanie ulegają pokusie aktywizmu, osoba ta przykładem swego życia ukazuje, „że powołanie kontemplacyjne nie jest ucieczką od świata i nie zamyka chrześcijanina w kręgu własnych spraw, ale pozwala mu głębiej zaradzać istotnym potrzebom ludzi, Kościoła, narodu.” „Duchowe przesłanie życia m. Marchockiej stanowi niejako echo zaproszenia, jakie św. Jan Paweł II skierował do całego Kościoła na przełomie tysiącleci: abyśmy wypływali na głębię, abyśmy nigdy w życiu duchowym nie stawiali na przeciętność, letniość, ale byśmy głęboko zarzucali sieć. Dzisiejszemu, zagubionemu w wirze świata człowiekowi, goniącemu za dobrobytem materialnym i wyzutemu z wartości duchowych, służebnica Boża przypomina i ofiaruje przesłanie Karmelu, ukierunkowane na głębię, na nadprzyrodzoność, na kontemplację słowa Bożego, aby przynosiło ono obfite owoce w życiu wierzących” – dodał zakonnik.

Jubileuszowy Rok Terezański z okazji 500. rocznicy urodzin mistyczki i doktora Kościoła został zainaugurowany w październiku 2014 r., a zakończy się w najbliższy czwartek 15 października br. w liturgiczne wspomnienie świętej. Za: [www.karmel.pl](http://www.karmel.pl)

## NOWY PROWINCJAŁ U SERCANÓW

Pochodzący z Nowej Dęby, ks. Wiesław Święch SCJ, został nowym prowincjałem Polskiej Prowincji Księży Sercanów. Dotąd przez niemal 30 lat pracował w Finlandii. O tym, że ks. Wiesław Święch SCJ będzie

nowym przełożonym Polskiej Prowincji Księży Sercanów zdecydował generał Zgromadzenia ks. Heiner Wilmer SCJ wraz ze swoją Radą w Rzymie. Wcześniej w polskiej prowincji odbyły się, zgodnie z przepisami, dwa etapy konsultacji na ten urząd.

Nowy przełożony polskich sercanów ma 60 lat. Urodził się w Nowej Dębie (woj. Podkarpackie, diec. sandomierska, par. Podwyższenia Krzyża Św.), gdzie uczęszczał do

miejscowego liceum. Po roku pracy, w 1975 r. wstąpił do Zgromadzenia Księży Najświętszego Serca Jezusa. Pierwszą profesję zakonną złożył w Pliszczynie k. Lublina 19 września 1976 r. Święcenia kapłańskie otrzymał 17 czerwca 1982 r. w Dobczycach z rąk ówczesnego metropolity krakowskiego ks. kard. Franciszka Macharskiego.

Pierwszą placówką jego pracy duszpasterskiej była parafia w Chmielowie, skąd został



skierowany na studia z prawa kanonicznego na Lateranum w Rzymie, uwieńczone zdobytym licencjatem.

We wrześniu 1985 r. rozpoczął pracę we Finlandii. Był przełożonym regionu FIN, a następnie powstałego w 2005 r. Dystryktu Fińskiego. Sprawował urząd proboszcza w dwóch fińskich parafiach i wikarego m.in. w Tampere. Pełnił funkcję kanclerza kurii, wikariusza generalnego, oficjała i sędziego w tamtejszej kurii biskupiej.



Od lipca 2014 r. przebywał w domu zakonnym sercanów znajdującym się przy parafii Dobrego Pasterza w Lublinie, skąd w lipcu tego roku udał się ponownie do pracy we Finlandii, podejmując obowiązki

wikariusza parafii w Tampere. Tam też zastała go wiadomość o nominacji na prowincjała.

General Zgromadzenia wraz ze swoją Radą mianował także następujący skład Rady Prowincjalnej: Wikariusz prowincjalny: ks. Sławomir Knopik

2° Radny prowincjalny: ks. Krzysztof Paluch

3° Radny prowincjalny: ks. Leszek Poleszak

4° Radny prowincjalny: ks. Krzysztof Napora

Triennium rozpocznie się z dniem 7 listopada 2015 r. Za: [www.serkanie.pl](http://www.serkanie.pl)

## ŚW. MICHAŁ U MARIANÓW NA STEGNACH



Św. Michał Archanioł w znaku figury z grotty objawień Gargano znowu nawiedził Warszawę. Od piątku do niedzieli, w dniach 9 – 11 października anielski książę gościł w parafii Najświętszej Maryi Panny Matki Miłosierdzia, u księży Marianów na Stegnach.

W piątek o godz. 17.30 podjechał samochód – kaplica z napisem „Czas mocy i łaski”. Figurę św. Michała Archanioła uroczyste z radością i wzruszeniem powitali proboszcz parafii, ks. Bogusław Binda MIC, rodziny, dzieci i młodzież.

Kazania głoszone na nabożeństwach przez ojców michalitów w czasie nawiedzenia figury św. Michała Archanioła przez ojców michaelitów to prawdziwe rekolekcje wiary.

Ks. Rafał Szwajca CSMA, prowadzący anielskie rekolekcje na Stegnach wielokrotnie przypominał w homiliach zawołanie anielskie „Któż jak Bóg”. Kaznodzieja mówił, że chociaż Polska boryka się dzisiaj z nawałą propozycji i ustaw przeciwnych Bogu, z naszych domów zniknęły znaki wiary, a wielu ludziom trudno stanąć po stronie Boga to jednak Bóg jest ponad wszystkim. O tym nam przypomina właśnie św. Michał Archanioł, który był obecny też w życiu wielu świętych, m.in. św. Franciszka z Asyżu, św. o. Pio i św. Faustyny Kowalskiej, mówił ks. Szwajca.

Program uroczystości obejmował nabożeństwa dla dzieci, osób starszych, chorych, samotnych, mszę św. z odnowieniem przyrzeczeń chrzcielnych, możliwość przyjęcia szkaplerza Św. Michała Archanioła.

Sobotnia wieczorna msza św. z adoracją Najświętszego Sakramentu i modlitwą o uzdrowienie i uwolnienie z nałogów za wstawiennictwem św. Michała Archanioła zapełniła kościół wiernymi z Warszawy i okolic. Piękną oprawę muzyczną nabożeństwa zapewnili anielscy rycerze św. Michała Archanioła z Wołomina.

Św. Michał Archanioł w znaku figury z grotty Gargano peregrynuje w Polsce od 2013 roku. Nawiedził już wiele parafii, szkół, zgromadzeń zakonnych i placówek opiekuńczych w stolicy i w Polsce. Był obecny na rekolekcjach na Stadionie Narodowym w Warszawie i w Częstochowie na Jasnej Górze. Peregrynował też za granicę.

## JEZUICI ZNOWU ZAWIERZAJĄ SIĘ ŚW. JÓZEFOWI W KALISZU

Już po raz 65 w Kaliszu odbyło się zawierzenie Polskich Prowincji Towarzystwa Jezusowego opiece świętego Józefa.

Skąd 65 lat tradycji zawierzenia się świętemu Józefowi? Otóż w 1950 roku ze strony władz komunistycznych istniała groźba delegalizacja zakonu Towarzystwa Jezusowego. W zaistniałych okolicznościach polscy jezuici postanowili zawierzyć swoje losy opiece św. Józefa.

Ówczesni przełożeni złożyli ślubowanie, w którym zobowiązali się do corocznego

dzięczynnego nawiedzania kaliskiego sanktuarium św. Józefa, jeśli działalność zakonu na terenie Polski nie zostanie przerwana. Tak też jest do teraz.



W ubiegłą środę uroczystej Mszy Świętej koncelebrowanej przewodniczył „wychow-

anek jezuitów” Biskup Senior Stanisław Napierała. W imieniu jezuitów, aktu zawierzenia dokonali: Prowincjał Wielkopolsko-Mazowiecki o. Tomasz Ortmann oraz Prowincjał Polski Południowej o. Jakub Kołacz. J. Domański SJ Za: [www.jezuici.pl](http://www.jezuici.pl)

## WERBISCI TEŻ PIELGRZYMOWALI DO ŚW. JÓZEFA W KALISZU

7 października odbyła się pielgrzymka współbraci Polskiej Prowincji SVD do Sanktuarium Św. Józefa w Kaliszu.

W ten sposób uczciliśmy 80-lecie istnienia Polskiej Prowincji oraz 140-lecie założenia

Zgromadzenia Słowa Bożego. W tym szczególnym miejscu czci Bożego Opiekuna prosiliśmy o błogosławieństwo dla prowadzenia dzieła misyjnego na całym świecie.

Wspólne dziękczynienie i świętowanie rozpoczęliśmy modlitwą różańcową, po której przyszedł czas na uroczystą Eucharystię pod przewodnictwem o. Eryka Koppy SVD, Prowincjała Polskiej Prowincji Zgromadzenia Słowa Bożego. W wygłoszonej homilii o. Ireneusz Piskorek SVD podkreślił pokorę św. Józefa w wypełnianiu dzieła zleconego Mu przez Boga oraz Jego szczególną opiekę nad Werbistami, zwłaszcza w burzliwych czasach II wojny światowej. Na zakończenie mszy św. odmówiliśmy Akt zawierzenia

Prowincji i jej spraw orędownictwu św. Józefa.



Umocnieni pokarmem Eucharystycznym kontynuowaliśmy spotkanie przy obiedzie, a po nim wysłuchaliśmy wykładu o. Janusza Brzozowskiego SVD o dziedzictwie i dorobku werbistowskiej Polskiej Prowincji na przestrzeni 80-ciu lat od jej założenia w

1935 roku. Zwiedziliśmy także muzeum poświęcone martyrologii polskiego duchowieństwa w Dachau. Na koniec, żegnając wszystkich przybyłych, o. Eryk wręczył przedstawicielom każdej wspólnoty pamiątkową świecę.

Dziękujemy wszystkim Współbraciom i Siostram za wspólne pielgrzymowanie i modlitwę, ks. Jackowi Plocie, kustoszowi tego Sanktuarium za gościnne przyjęcie, zaś naszym Przyjaciołom i Dobrodziejom składamy serdeczne Bóg zapłać za wspieranie Polskiej Prowincji Werbistów w wypełnianiu misji szerzenia Ewangelii. Wszystkich polecamy przemożnej opiece Św. Józefa!

Za: [www.werbisci.pl](http://www.werbisci.pl)

## W KRAKOWIE 15 SPOTKANIE MŁODZIEŻY PIJARSKIEJ

9 października rozpoczęło się w Krakowie 15. Spotkanie Młodzieży Pijarskiej. Tym razem odbyło się ono pod hasłem „Czysty – Przeźroczy”. Przyjechało około 640 osób z pijarskich duszpasterstw z Polski oraz z Czech, Austrii i Węgier.

O 20.00 oficjalne rozpoczęcie ogłosił o. Tomasz Abramowicz, po czym w programie przygotowanym przez kleryków pijarskiego seminarium uczestnicy przenieśli się w przyszłość na salę operacyjną i zmagali się z epidemią śmiechu. Po skończonej „operacji” nadszedł czas na prezentację grup, które przyjechały do Krakowa z przygotowaną piosenką lub pantomimą w tematyce tegorocznego hasła.

Ostatnim punktem programu była konferencja o. Jacka Wolana o spowiedzi, a po niej adoracja Najświętszego Sakramentu i „pijarskie konfesjonały” - szczególna okazja dla młodzieży do skorzystania z sakramentu pokuty.



Nowością tegorocznego SMP jest strefa seniora, czyli specjalny program przygotowany z myślą o absolwentach naszych szkół i studentach.

Za: [www.pijarzy.pl](http://www.pijarzy.pl)

## SIOSTRA ROKU 2015

**S. Bożena Leszczyńska** urodziła się 8 marca 1967 r. w Horyńcu-Zdroju. Po maturze podjęła studia na filologii polskiej na UMCS-ie w Lublinie. Po obronie pracy magisterskiej na temat symbolu Krzyża w literaturze, wstąpiła do Zgromadzenia Małych Sióstr Jezusa. 1 maja 1996 r. złożyła pierwsze śluby. Miesiąc później przeszła operację serca. To był jeden z powodów, dla którego wybrała indywidualną formę życia konsekrowanego. Obecnie s. Bożena Leszczyńska jest jedną ze 180 dziewczyn konsekrowanych w Polsce. I jedną z niewielu kobiet, które pełnią funkcję „nadzwyczajnego szafarza Komunii św.” Od chwili konsekracji s. Bożena pracuje w kapelanii szpitala jako „asystentka pastoralna”, prowadząc m.in. bibliotekę religijną

i kancelarię Kapelanii. W wolnych chwilach pogłębia – i to od wielu lat – swoją wiedzę na temat „krzyża w literaturze pięknej i teologii”. Wczoraj obroniła pracę doktorską związaną z tym tematem. W październiku odbierze statuetkę „Najlepsza Siostra Zakonna 2015 Roku Małopolski”. Tę nagrodę zdobyła głosami czytelników „Dziennika Polskiego”.

Justyna poznała s. Bożenę cztery lata temu. Na oddziale neurochirurgii. W dniu, w którym dowiedziała się, że jest chora: – *Pierwsza myśl była taka, że pewnie zostanie w szpitalu, a przecież nie zdążyłam przystąpić do bierzmowania. Zwierzyłam się z tego problemu s. Bożence, która, jak się potem okazało, w tej sali znalazła się „przypadkiem”. Dzięki niej miałam za pół godziny bierzmowanie.*

Głęboko wierzy, że to właśnie dlatego przeszła przez najgorsze i dalej się trzyma. Od tego momentu mają ze sobą bardzo dobry kontakt. – *Dzięki siostrze jakoś znoszę tę chorobę* – opowiada Justyna. Nie jest jej łatwo rozmawiać z dziennikarzem. Jest po chemii. Jakiś czas temu nastąpił nawrót choroby. Zdecydowała się na rozmowę, żeby „podzielić się swoją radością ze zwycięstwa siostry w plebiscycie”.

Wśród osób, które głosowały na s. Bożenę Leszczyńską, jest Barbara Pieczka z Oświęcimia. Poznała ją kilkanaście lat temu, gdy w szpitalu w Prokocimiu leczona była jej córka Kinga. Dziewczynki nie udało się uratować. – *Gdyby nie s. Bożena, nie wiem, czy przeżyłabym tę tragedię. To prawdziwy „anioł dobroci”, proszę mi wierzyć – podkreśla.*



S. Bożena przyjaźni się z pacjentami, i z ich rodzicami. Dla osób, które straciły swoje dziecko, jest jakby jego „dobrym wspomnieniem”. Tak mówią rodzice. A s. Bożena dodaje, że „dzięki Kindze, Krzysio- wi, Rafałowi, Justynce, Adamowi, Natalce, Kubie, Małgosi i wielu innym Aniołom, które niewidzialnymi skrzydłami potrafią człowieka z człowiekiem połączyć, staje się częścią ich rodzin”.

Trudno bez emocji słuchać jej opowieści o dzieciach, które poznała w szpitalnych salach. O ciężko chorym na serce Krzysiu, który nie myślał o sobie, lecz martwił się, że jego mama w wypadku straciła jedyną siostrę. – *Prosił mnie, byśmy się zaprzyjaźniły i mówiły sobie po imieniu, bo wtedy mamie będzie lżej... – wspomina s. Bożena. – I rzeczywiście przyjaźń z Alą trwa do dziś – dodaje.*

Pochodzi z Podkarpacia. Z bardzo religijnej rodziny. Jeden z dwóch jej braci jest księdzem. Obecnie biskupem pomocniczym w Zamościu. Drugi skończył prawo na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej w Rzeszowie. Ona też kończyła tę uczelnię, ale w Lublinie. Wybrała filologię polską, bo od dzieciństwa uwielbiała czytać i miała wspaniałą polonistkę. Była bardzo dobrą studentką. Mogła wybrać karierę naukową. Jednak jeszcze przed obroną pracy magisterskiej podjęła decyzję o wstąpieniu do Zgromadzenia Małych Sióstr Jezusa w Warszawie. Chciała służyć ludziom. Przełożona zgromadzenia skierowała ją do pracy w szpitalu dziecięcym w Warszawie. Sama raczej by tego miejsca nie wybrała, bo – jak mówi – „jest osobą zbyt emocjonalną”. Była salową, bo „małe siostry” podejmują najprostsze prace. Trudno było się jej z tą placówką rozstać.

Z Warszawy do Krakowa przywiozła wiele pięknych wspomnień. Między innymi o 3,5 letnim Mateuszku z oddziału kardiologii dziecięcej, który bardzo się do niej przywiązał. Kiedy wyzdrowiał i pojechał do domu, zaczął opowiadać rodzicom o cici Bożence ze szpitala, i o tym, że koniecznie musi do niej jechać. Rodzice spełnili prośbę synka i odnaleźli siostrę już w Częstochowie, gdzie wkrótce rozpoczęła nowicjat.

*Przyjaźnimy się z Mateuszem i jego rodziną do dziś. W ubiegłym roku byłam na jego ślubie, a w tym roku na chrzcie córeczki. Staram się towarzyszyć dzieciom nie tylko, jak są w szpitalu, ale i poza murami. Wspólnie cieszymy się ich szczęściem i zdrowiem – opowiada s. Bożena, pokazując*

zdjęcie ślubne przystojnego młodzieńca i jego pięknej żony.

Krakowski okres życia rozpoczęła jako wolontariuszka w Uniwersyteckim Szpitalu Dziecięcym w Prokocimiu. Wtedy wykryto u niej wadę serca i musiała przejść poważną operację. Wahala się, czy się jej poddać. Teraz mówi, że po zabiegu jej życie nabrało innych barw : – *Czuję się znacznie lepiej, a poza tym to doświadczenie bardzo mi pomogło, jeśli chodzi o pracę w szpitalu. Dzieci, które czeka operacja, również się boją. Staram się dodać im odwagi. Pytają, jak się przygotowywałam, co myślałam itd. Wtedy ufaję bardziej.*

Siostra Bożena jest pewna, że „Bóg ofiarował jej nowe życie właśnie dzięki modlitwom dzieci ze szpitala”. Po operacji zdecydowała więc o podjęciu indywidualnej formy życia konsekrowanego, by „móc całkowicie poświęcić się cierpiącym dzieciom”.



Nie wygląda jak zakonnica. Dzieci prosily ją, żeby była ubrana „jak mama”. Dlatego po szpitalu chodzi w „cywilnym” ubraniu, ale z krzyżykiem na piersi. Błękitny, jako niebo, strój ubiera, gdy udziela komunii św.

Jest przy dzieciach non stop. Dodaje im sił, ociera łzy, a czasem tylko trzyma za rękę, bo więcej nic nie da się zrobić.

Ks. dr hab. Lucjan Szczepaniak SCJ, kapelan szpitala w Prokocimiu przyznaje, że „trudno mu sobie wyobrazić” swoją pracę bez jej zaangażowania. – *Ofiarność siostry można określić tylko w jeden sposób – jako szczególny rodzaj powołania do niesienia pomocy chorym dzieciom. Często bywa tak, że to s. Bożena podpowiada mi, któremu dziecku lub rodzinie mam w pierwszej kolejności pomóc z powodu ich biedy, o której dowiedziela się sobie tylko wiadomymi sposobami. Zdarza się, że kiedy chciałbym odłożyć wizytę, zachęca mnie, abym niezwłocznie odwiedził konkretne dziecko. Potem okazuje się, że miała stuprocentową rację – opowiada ks. Szczepaniak.*

Pracują razem w szpitalu już 20 lat: – *Jej pracy nie można jednak sprowadzać tylko do wymiaru socjalnego – że pomoże rodzinie, porozmawia z dzieckiem, poczyta mu książkę. Jej aktywność jest wyrazem solidarności chrześcijańskiej, która otwiera człowieka na Boga. Wielkość misji siostry Bożeny przejawia się przede wszystkim w służbie Chrystusowi w cierpiących. Ta służba jest dla s. Bożeny największą radością i wyróżnieniem. Jej funkcja jest niezwykła, a zarazem zwykła i powszednia jak chleb – tak widzi to ksiądz Lucjan Szczepaniak.*

Niełatwo umówić się z siostrą na rozmowę. Bo chociaż w szpitalu bywa codziennie i to „na okrągły zegar”, jest wiecznie zajęta. A to spotkaniami z rodzicami chorych dzieci. A to modlitwą, a to rozmową z małymi pacjentami, a to pracą w kancelarii kapelania szpitala, która jest jakby małą parafią, a to zajęciami w bibliotece. W następnym dniu po zakończeniu głosowania idę do szpitala, żeby pogratulować jej zwycięstwa. Moment nie jest zbyt fortunny. Akurat rozmawia z rodzicami kilkunastoletniej pacjentki. A właściwie z ojcem, bo mamie dziewczynki z bólu zbyt trudno jest mówić.

Córka leży na oddziale intensywnej terapii. Jest po piątej z kolei operacji. Przebieg rozmowy, której jestem mimowolnym świadkiem, może wycisnąć łzy z oczu nawet twardej siostrze. Siostra Bożena coś tłumaczy zrozpaczonemu rodzicom. Jej głos działa kojąco. Ojciec uspokaja się trochę, gdy obiecuje, że będzie się modlić i na pewno jeszcze dziś odwiedzi dziewczynkę.

Obie – i ona, i ja – musimy ochłonąć, zanim zaczniemy rozmowę. Nie chce przyjmując gratulacji. Mówi, że to nie jest jej zwycięstwo. Tylko dzieci, które są w szpitalu, albo w domach, już wyleczone. – *Ale też dzieci, które są „po drugiej stronie snu”. To jest ich zwycięstwo. Cieszymy się razem – dodaje.*

Wyznaje, że „nie rozumie ich cierpienia, ale wierzy, że ono zbawia świat”: – *Tak, jak cierpienie Chrystusa na krzyżu. One naprawdę Jezusowi pomagają go dźwigać. Kilkunastoletni Jakub powiedział mi, że z lękiem patrzy na to, co dzieje się na świecie – wojny, zbrojenia i dlatego swoje cierpienie Bogu ofiaruje, bo może w ten sposób ocali czyjeś życie. Grażyna Starzak, dziennikpolski24.pl*

Za: [www.secanie.pl](http://www.secanie.pl)

## VI. DZIEŃ RÓŻAŃCA U DOMINIKANÓW NA WARSZAWSKIM SŁUŻEWIE

Warszawski Dzień Różańca na warszawskim Służewie trwa właściwie 3 dni. Maryjny weekend zaczyna się w piątek debatą różańcową, a kończy w niedzielę wieczorem procesją różańcową w blasku ognisk.

W tych dniach każdy tutaj otrzymuje rekolekcje maryjne w pigułce. Czcciele Matki Bożej i miłośnicy modlitwy różańcowej przybywają na Służew już w piątek, aby wysłuchać debaty różańcowej oraz w sobotę, aby uczestniczyć w poszczególnych nabożeństwach dla dzieci i dorosłych. W niedzielę na każdej mszy św. są głoszone kazania o treści różańcowej i maryjnej.

Na Służew przybywają na swoje nabożeństwa dzieci, koła różańcowe, osoby chore i niepełnosprawne, rodziny, osoby konsekrowane. Wszyscy mogą uczestniczyć w dobie różańcowej, obejmującej adorację Najświętszego Sakramentu i odmawianie tajemnic różańca świętego.

Intencją tegorocznych dominikańskich modlitw było wypraszanie łask dla rodzin i wspólnot, dla obradującego właśnie w Rzymie

synodu biskupów o rodzinie, dla uczestników Światowych Dni Młodzieży w Krakowie i o mądre rozwiązanie problemu imigrantów.



Niezwykle ciekawie osobę Maryi i modlitwę różańcową przybliżyli w tym roku dominikanie z Łodzi – ojcowie Tomasz Nowak OP i Marek Rojszyk OP. Wszystkie kazania można odsłuchać w Internecie: <http://www.sluzew.dominikanie.pl/nagrania/> **Anna Dziemska**

### Refleksja tygodnia

## NIE MAMY WŁADZY, ABY ZMIENIAĆ DOKTRYNĘ KOŚCIOŁA

Wystąpienie **abp. S. Gądeckiego, Przewodniczącego KEP podczas Synodu, Sobota, 10 października 2015 r.**

Na początku pragnę podkreślić, że poniższe wystąpienie nie jest jedynie moją osobistą opinią, ale opinią całej Konferencji Episkopatu Polski.

1. Nie ulega wątpliwości, że Kościół w naszych czasach musi – w duchu miłosierdzia – pomagać rozwiedzionym, żyjącym w ponownych związkach cywilnych, troszcząc się ze szczególną miłością, aby nie uważali się oni za odłączonych od Kościoła, podczas gdy mogą, a wręcz – jako ochrzczeni – mają obowiązek uczestniczyć w życiu Kościoła.

Niech zatem będą zachęceni do słuchania Słowa Bożego, do uczestnictwa w Ofierze Mszy Świętej, do wytrwania w modlitwie, do wspierania dzieł miłosierdzia oraz wspólnych inicjatyw na rzecz sprawiedliwości, do wychowywania dzieci w wierze chrześcijańskiej oraz do pielęgnowania ducha i dzieł pokutnych, aby w ten sposób, z dnia na dzień, wypraszali sobie łaskę Bożą. Niech Kościół okazuje się miłosierną matką i w ten sposób umacnia ich w wierze i nadziei (por. Jan Paweł II, Familiaris consortio, 84).

2. Kościół jednak – w nauczaniu na temat udzielania Komunii Świętej rozwiedzionym, żyjącym w ponownych związkach cywilnych – nie może ugiąć się wobec woli człowieka, lecz wobec woli Chrystusa (por. Paweł VI, Przemówienie do Roty Rzymskiej, 28.01.1978; Jan Paweł II, Przemówienie do Roty Rzymskiej, 23.01.1992; 29.01.1993; 22.01.1996). Kościół nie może zatem dać się podporządkować ani sentymentom fałszywego współczucia wobec osób, ani też fałszywym – choć popularnym w świecie – wzorcom myślenia.

Zgodzić się, aby przystępowali do Komunii Świętej ci, którzy bez związku sakramentalnego współżyją „more uxorio” [jak małżonkowie], byłoby sprzeczne z Tradycją Kościoła. Już dokumenty z najwcześniejszych synodów w Elwirze, Arles, Neocezarei, które odbyły się w latach 304-319, potwierdzają doktrynę Kościoła, iż rozwiedzeni, żyjących w ponownych związkach nie mogą przystępować do Komunii eucharystycznej.



Podstawą takiego stanowiska jest fakt, że „ich stan i sposób życia obiektywnie zaprzeczają tej więzi miłości między Chrystusem i Kościołem, którą wyraża i urzeczywistnia Eucharystia” (Jan Paweł II, Familiaris consortio, 84; por. 1 Kor 11, 27-29; Benedykt XVI, Sacramentum caritatis, 29; Franciszek, Anioł Pański, 16.08.2015).

3. Eucharystia jest sakramentem ochrzczonych, którzy znajdują się w stanie łaski sakramentalnej. Zgoda, aby do Komunii Świętej przystępowały osoby, które nie są w stanie łaski sakramentalnej, mogłoby spowodować ogromne szkody nie tylko w duszpasterstwie rodzin, ale również w doktrynie Kościoła o łasce uświęcającej.

W rzeczywistości bowiem decyzja, aby udzielać im Komunii Świętej otworzyłaby drzwi do tego sakramentu wszystkim, którzy żyją w grzechu śmiertelnym. To zaś w konsekwencji przekreśliłoby Sakrament Pokuty i wypaczyłoby znaczenie życia w stanie łaski uświęcającej. Należy też podkreślić, że Kościół nie może zaakceptować tzw. stopniowości prawa (Jan Paweł II, *Familiaris consortio*, 34).

Tak jak przypomniał nam Papież Franciszek, my tutaj obecni nie chcemy i nie mamy żadnej władzy, aby zmienić doktrynę Kościoła.

+ Stanisław Gądecki

Arcybiskup Metropolita Poznański

Przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski

## KOMENTARZ TEOLOGICZNY DO WYSTĄPIENIA abp. Stanisława Gądeckiego podczas Synodu

### Łaska Boża, łaska sakramentalna, łaska uświęcająca

Łaska Boża, to w gruncie rzeczy zbawcze zwrócenie się Boga ku człowiekowi. Możemy zatem powiedzieć, że łaska jest jedna, tak jak jeden jest Bóg. Tym niemniej, biorąc pod uwagę zmieniające się okoliczności, sposoby i skutki Bożego działania, rozróżniamy różne rodzaje łaski, w tym „łaskę sakramentalną” (*gratia sacramentalis*), która „jest łaską Ducha Świętego, udzieloną przez Chrystusa i właściwą każdemu sakramentowi” (Katechizm Kościoła Katolickiego, 1129).

Sobór Trydencki poucza, że przez sakramenty „wszelka prawdziwa sprawiedliwość albo się rozpoczyna, albo zaczęta wzrasta, albo – jeśli się ją utraci – zostaje odzyskana” (*Breviarium Fidei*, 374). A zatem łaska sakramentalna w swej istocie jest łaską uświęcającą

(*gratia sanctificans*). Trzeba jednak zauważyć, że „łaska uświęcająca” jest pojęciem znacznie szerszym niż „łaska sakramentalna”. Wszak Bóg może wchodzić w uświęcające człowieka relacje także poza sakramentami. Innymi słowy, Bóg zbawia także pozasakramentalnie, jak to stwierdził Sobór Watykański II: „Musimy uznać, że Duch Święty wszystkim ofiarowuje możliwość dojścia w sposób Boga wiadomy do uczestnictwa w tej paschalnej tajemnicy” (*Gaudium et Spes*, 22).

Sytuacja osób rozwiedzionych żyjących w nowych związkach byłaby zatem sytuacją, w której pozbawieni są oni łaski sakramentalnej związanej z sakramentem małżeństwa, sakramentem pokuty i Komunią świętą, ale nie muszą być z definicji pozbawieni w ogóle łaski Bożej, w tym łaski uświęcającej, której – jak powiedzieliśmy – Bóg może udzielać pozasakramentalnie. Dlatego Jan Paweł II mógł w „*Familiaris consortio*” napisać: „Niech będą zachęceni [rozwiedzeni, żyjący w ponownych związkach] do słuchania Słowa Bożego, do uczęszczania na Mszę świętą, do wytrwania w modlitwie, do pomnażania dzieł miłości oraz inicjatyw wspólnoty na rzecz sprawiedliwości, do wychowywania dzieci w wierze chrześcijańskiej, do pielęgnowania ducha i czynów pokutnych, **ażebym w ten sposób z dnia na dzień wyprasali sobie u Boga łaskę**” (nr 84).

Osoby rozwiedzione żyjące w nowych związkach mogą więc w sposób im właściwy wypraszać sobie u Boga łaskę, która nie jest i bez spełnienia określonych warunków nie może być łaską sakramentalną, ale jest autentyczną łaską Boga, która przywraca zbawczą relację z Bogiem. Z tego jednak nie wynika, że osoby rozwiedzione żyjące w nowych związkach mogłyby przystępować do Komunii sakramentalnej. Wręcz przeciwnie, w ten sposób nie tylko sprzeniewierzyłyby się wewnętrznej logice łaski sakramentalnej, ale także mogłyby zniweczyć łaskę otrzymaną pozasakramentalnie.

O. prof. Dariusz Kowalczyk SJ

dziedkan wydziału teologii Papieskiego Uniwersytetu Gregoriańskiego

## Wiadomości zagraniczne

# PAPIEŻ FRANCISZEK NA ROZPOCZĘCIE SYNODU BISKUPÓW

„Chciałbym przypomnieć, że Synod nie jest konferencją czy rozmównicą, nie jest też parlamentem lub senatem, w którym dochodzi się do porozumienia.

Synod to przejaw życia kościelnego, Kościoła, który idzie razem, by odczytywać rzeczywistość oczami wiary i sercem Boga” – powiedział Franciszek na rozpoczęcie obrad pierwszej sesji plenarnej Synodu, która w żargonie synodalnym nazywa się kongregacją generalną.

Synod rozpoczął się już wczoraj Mszą w Bazylice Watykańskiej. Dziś uczestnicy zgromadzenia po raz pierwszy spotkali się w auli synodalnej. Obrady poprzedziła liturgia brewiarzowa z hymnem do Ducha Świętego. Rozważanie nad czytaniem

zapropozował kard. Óscar Rodríguez Maradiaga z Hondurasu. Obrady kongregacji otworzył natomiast arcybiskup Paryża, który dziś pełnił funkcję przewodniczącego delegowanego. Zapewnił on Papieża, że wszyscy uczestnicy Synodu będą pracować pod jego kierunkiem, aby Kościół był coraz wierniejszy swej duszpasterskiej misji.



„Pomimo różnic, które istnieją między nami, nie chcemy przeżywać tego czasu jako pojedynku, w którym mikrofony i kamery będą arbitrami. Chcemy natomiast, by był to czas zbiorowego nawrócenia, w imię wspólnoty, której Ty, Ojciec Święty, jesteś stróżem i sługą” – powiedział kard. André Vingt-Trois.

Na ten charakter obrad synodalnych zwrócił również uwagę sam Papież. Podkreślił, że chodzi w nich o to, by iść razem w duchu kolegalności i synodalności. Wymaga to odwagi, otwartości, gorliwości duszpasterskiej i doktrynalnej, jak również mądrości i szczerości. Zawsze musimy mieć przed oczami dobro Kościoła i rodzin, a także najwyższe prawo, jakim jest salus



animarum – zbawienie dusz – powiedział Franciszek.

„Jest to Kościół zastanawiający się nad wiernością depozytowi wiary, który dla niego nie jest muzeum do zwiedzania ani też tylko do zachowania, ale żywym źródłem, w którym on sam zaspokaja swe pragnienie, aby potem z kolei gasić pragnienie innych i oświecać depozyt życia – mówił Ojciec Święty. – Synod ze swej natury odbywa się wewnątrz Kościoła i świętego Ludu Bożego, do którego my należymy jako pasterze, czyli słudzy. Synod jest ponadto przestrzenią chronioną, w której Kościół doświadcza działania Ducha Świętego. Na Synodzie Duch przemawia językami wszystkich tych, którzy dają się prowadzić Bogu, który zawsze zaskakuje; Bogu, który prostaczkom objawia to, co zakrywa przed uczonymi i inteligentnymi. Jest to Bóg, który prawo i szabat ustanowił dla człowieka, a nie na odwrót. Tenże Bóg pozostawia 99 owiec, by szukać jednej zagubionej. On jest zawsze większy od naszej logiki i naszych kalkulacji”.

Papież zastrzegł jednak, że Synod będzie miejscem działania Ducha Świętego tylko wtedy, gdy jego uczestnicy przyobleką się w odwagę apostołską, ewangeliczną pokorę i ufną modlitwę.

„Odwaga apostołska – powiedział Franciszek – nie daje się zastraszyć ani w obliczu pokus świata, które usiłują zgasić w sercach ludzi światło prawdy, by zastąpić je małymi, tymczasowymi światełkami, ani też w obliczu zatwardziałości niektórych serc, które pomimo dobrych intencji oddalają ludzi od Boga. Odwaga apostołska niesie życie i nie zamienia naszego życia chrześcijańskiego w muzeum pamiątek. Ewangeliczna pokora natomiast potrafi wyrzec się własnych zwyczajów i uprzedzeń, aby słuchać braci biskupów i napełnić się Bogiem. Pokora pozwala wyciągnąć rękę nie po to, by wytykać palcami, osądzać, lecz by podać pomocną dłoń, podnieść, bez żadnego poczucia wyższości. Ufna modlitwa natomiast to czynność serca w chwili, gdy otwiera się ono na Boga, kiedy wyciszamy cały nasz zgiełk, aby słuchać delikatnego głosu Boga, który mówi w ciszy”.

Franciszek podkreślił, że jeśli uczestnicy Synodu nie będą słuchać Boga, wszelkie ich słowa staną się bezużyteczne, nikogo nie nasycą. Jeśli nie będzie nami kierował Duch Święty, wszystkie nasze decyzje będą jedynie ozdobnikami, które zamiast uwypuklić Ewangelię, przysłonią ją i ukryją – podkreślił Papież.

„Drodzy bracia, jak już wspomniałem, Synod nie jest parlamentem, w którym, aby dojść do konsensusu czy wspólnego porozumienia, ucieka się do negocjacji, pertraktacji czy kompromisów. Jedyną metodą Synodu jest otwarcie na Ducha Świętego z apostołską odwagą, ewangeliczną pokorą i ufną modlitwą, aby to On nas prowadził, oświecał i postawił nam przed oczami nie nasze osobiste poglądy, lecz wiarę w Boga, wierność Magisterium, dobro Kościoła i salus animarum – zbawienie dusz” – powiedział Ojciec Święty na rozpoczęcie pierwszej sesji plenarnej Synodu.

Za: [Radio watykańskie](#)

## KAPITUŁA GENERALNA CYSTERSÓW

Od 6 października 2015 w Rzymie trwa kapituła generalna Zakonu Cysterskiego. Opaci z całego świata zastanawiają się nad wdzięcznością, pasją i nadzieją, które mają charakteryzować współczesne wspólnoty cysterskie.

Kapituła zbiega się z ogłoszonym przez papieża Franciszka Rokiem Życia Konsekwowanego oraz 50 rocznicą promulgacji dekretu *Perfectae caritatis*. Zakon chce na nowo uświadomić sobie własne powołanie do podążania ścieżkami Pana za „głosem Ewangelii” [RB, Pr. 21] i jego wymiaru profetycznego we współczesnym świecie.

Przygotowaniem do kapituły miała być wspólnotowa refleksja nad powodami wdzięczności wobec własnej historii, nad sposobem przeżywania pasji dla teraźniejszości, w której wspólnota wezwana jest do życia oraz nad nadzieją związaną z przyjęciem przyszłości, niezależnie od tego, jaka ona by nie była. Kanwę do powyższych refleksji miała stanowić ewangeliczna perykopa o uczniach zdążających do Emaus [Łk 24, 13-35] i towarzyszącym im Jezusie, w

którego świetle wspólnoty miały zadać sobie pytanie o własną przyszłość.



W kapitule uczestniczą przełożeni cysterskich opactw w Krakowie, Szczryzycu, Wąchocku i Jędrzejowie. Pokornie prosimy o modlitwę w intencji tego zgromadzenia. Za: [www.wachack.cystersi.pl](http://www.wachack.cystersi.pl)

## PIELGRZYMKA SIÓSTR I BRACI ZAKONNYCH Z DUSZPASTERSTWA POLONIJNEGO DO PAPIEŻA

Z okazji Roku Życia Konsekwowanego do Rzymu przybyły zakonnice (i bracia zakonni – uzup. Red.) posługujące wśród polskich emigrantów, w sumie ok. 60 sióstr. Pielgrzymka trwa cztery dni. W jej programie znalazło się sympozjum o posłudze wśród Polonii. 8 października siostry uczestniczyły w Eucharystii, którą przy grobie Jana Pawła II odprawił dla nich kard. Zenon Grocholewski.

Duchową opiekę nad pielgrzymką sprawuje bp Wiesław Lechowicz, Delegat Konfederacji Episkopatu ds. Duszpasterstwa Emigracji Polskiej.

„Celem tej pielgrzymki jest zarówno integracja wśród osób życia konsekrowanego, wzajemne lepsze poznanie się, wymiana doświadczeń i przede wszystkim modlitwa,

żeby nasza postługa wśród polskich emigrantów była coraz bardziej owocna. Św. Teresa od Dzieciątka Jezus powiedziała, że gdyby nie było sióstr zakonnych w świecie, to świat byłby pozbawiony światła i soli.

Myślę, że w dużej mierze możemy te słowa odnieść do środowiska polskich emigrantów. Siostry zakonne docierają często do tych ludzi, do których księża nie dociera-

ją. Uzupełniają duszpasterstwo prowadzone przez kapłanów i należy się modlić, żeby jak najwięcej sióstr zakonnych pracowało właśnie wśród polskich emigrantów. Jeśli chodzi o kapłanów, to oblicza się, że pracuje wśród nich około 2 tys. księży. Natomiast gdy chodzi o siostry zakonne, to pracuje ich tam, jeśli mniej niż księży, to niewiele mniej, a może nawet i więcej”.

We środę siostry posługujące wśród Polonii były na Placu św. Piotra. Po zakończeniu audie-ncji podszedł do nich Papież. Mówi s. Ewa Kaczmarek, przełożona Sióstr Misjona-

rek Chrystusa Króla dla Polonii Zagranicznej.



„Wielką radością było dla nas to, że Ojciec Święty podszedł do naszej grupy po au-

diencji. Zostawił nam krótkie przesłanie. Bardzo się ucieszył, że zobaczył tyle młodych twarzy. Prosił, żebyśmy modliły się o powołania. I chyba sercem tego przesłania było to, że mamy z troską pochylać się nad osobami chorymi i starszymi. Każda siostra, która składa śluby wieczyste w naszym zgromadzeniu, oddaje swoje życie Panu Bogu w intencji polskich emigrantów. Niekoniecznie zawsze do nich dotrzemy z naszą posługą, pracą apostołską, ale nasza modlitwa i ofiara naszego życia jest właśnie w ich intencji”. Za: **Radio watykańskie**

## W AVILA KONGRES TEREZJAŃSKI na zakończenie Roku Jubileuszowego

W Ávila na zakończenie Roku Jubileuszowego 500-lecia urodzin św. Teresy od Jezusa, doktora Kościoła i reformatorki Karmelu, w dniach od 21 do 27 września 2015 r., w gmachu CITEs odbył się Międzynarodowy Kongres Terezański pod hasłem Patrimonio de la Humanidad. Organizatorem Kongresu był Zakon Karmelitów Bosych wraz ze wspólnotą CITEs, przy współpracy Narodowej Komisji ds. Jubileuszu 500-lecia Urodzin św. Teresy w Kastylia i León oraz pod patronatem kilku zaprzyjaźnionych fundacji (Fundación CITEs, Fundación V Centenario, JCyL, Casa Árabe).

Delegację z Polski na Kongresie stanowili: ks. dr hab. Marek Tatar, prof. UKSW w Warszawie i s. dr Sylwia Ciężkowska, salezjanka z Papieskiego Wydziału Nauk Wychowania „Auxilium” w Rzymie i zarazem postulatorka generalna zgromadzenia sióstr salezjanek. W kongresie uczestniczyła także jedna siostra karmelitanka misjonarka z Krakowa oraz trzy siostry karmelitanki Dzieciątka Jezus: m. Błażeja Teresa Stefańska, przełożona generalna, s. Konrada Zofia Dubel oraz s. Sofija Irena Ośmjanska z Rygi.

Językami używanymi na Kongresie, w przeważającej części, były j. hiszpański i j. angielski. Uczestnicy Kongresu pochodzili z kilku kontynentów i kilkudziesięciu krajów świata.

W dniu inauguracji Kongresu (21 IX) w CITEs uczestników Kongresu przywitał o. dr Fco. Javier Sancho OCD, dyrektor Uniwersytetu Mistyki CITEs, natomiast aktu inauguracji dokonał o. Saverio Cannistrà OCD, generał Zakonu oraz biskup Ávila – Jesús García Burillo. Wykład inauguracyjny na temat reformy literackiej św. Teresy od Jezusa wygłosił prof. Víctor García de la Concha, dyrektor Instytutu Servantesa i b. rektor Real Academia de la Lengua Española. Następnie, na podstawie słów św. Teresy: „Jamás dudé de su misericordia”, o terezańskim doświadczeniu miłosierdzia i jego znaczeniu w dzisiejszym świecie, mówił mons. Silvio Báez Ortega,

biskup pomocniczy diecezji Managua. Godziny wieczorne poszczególnych dni Kongresu wypełniał zazwyczaj program Festival Internacional de Música Mística y Teresiana z udziałem m.in. Carmeli Martínez, Fernando Campillo, Fabioli Torrero, Susany Cordon.



W kolejnych dniach, do bardziej absorbujących tematów należy zaliczyć wystąpienie bpa Rowana Williamsa, bpa Cambridge i ex-arcybiskupa Prymasa Kościoła Anglikańskiego, na temat Teresa de Jesús: un pilar para el ecumenismo oraz referat wielkiego znawcy św. Teresy od Jezusa, teologa i biblisty o. Secundino Castro, który mówił na temat mistyki i fenomenów mistycznych św. Teresy La Experiencia trascendental de Santa Teresa.

W niektóre dni w salach paralelnych odbywały się również wykłady i dyskusje panelowe. W cyklu tematów o wpływie św. Teresy od Jezusa na inne rodzaje duchowości w Kościele, we środę (23 IX), polska salezjanka, s. dr Sylwia Ciężkowska, mówiła o założycielce swojego zgromadzenia w prelekcji pt. María Mazzarello e Teresa di Gesù. Pełna relacja z Kongresu: [www.karmel.pl](http://www.karmel.pl)

## OBLACKIE DOŚWIADCZENIE DE MAZENODA W AIX EN PROVENCE

We wtorek, 6 października, w Aix en Provence, zakończyła się kolejna sesja doświadczenia de Mazenoda. Uczestniczyli w

niej ojcowie i bracia z Polski. Odnawiali i odkrywali na nowo oblacki charyzmat i duchowość założyciela Zgromadzenia Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej.

Sesję animowali oo. Krzysztof Zielenda OMI, Roman Tyczyński OMI oraz Paweł

Ratajczak OMI. Wśród uczestników obecni byli: oo. Kazimierz Tyberski OMI, Sebastian Stasiak OMI, Andrzej Noga OMI, Marek Ochlak OMI, Stanisław Zowada OMI, Józef Walkosz OMI, Krzysztof Buzikowski OMI, Bernard Felczykowski OMI, Andrzej Jastrzębski OMI, Wiesław Safian OMI, Piotr

Bielewicz OMI oraz bracia Zbigniew Cieśla OMI i Rafał Dąbkowski OMI.

Doświadczenie de Mazenoda rozpoczęło się 31 sierpnia. W czasie kilku tygodni uczestnicy ponownie zadali sobie pytania o to, kim są, w którym miejscu obłackiej drogi aktualnie się znajdują i jak wygląda ich relacja z Chrystusem. Odnowieniu charyzmatu obłackiego służył czas skupienia, rekolekcje ignacjańskie oraz konferencje,

które przybliżając sylwetkę św. Eugeniusza de Mazenoda były inspiracją do pogłębienia obłackiej duchowości. W programie nie zabrakło czasu na wspólne dzielenie się doświadczeniem, rekreację i zwiedzanie Aix. Aix en Provence jest miejscem, w którym powstało Zgromadzenie Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej. Skrócona sesja „Doświadczenie de Mazenoda” jest programem odnowy, którego celem jest umożliwienie

uczestnikom ponowne spojrzenie na własne przeżywanie obłackiego charyzmatu w ich codziennej misji, a także w przygotowaniu do złożenia ślubów wieczystych. Dokonują tego w atmosferze modlitwy, refleksji i braterskiego dzielenia się. Integralną częścią sesji są trzytygodniowe rekolekcje. Za: [www.oblaci.pl](http://www.oblaci.pl)

## CO ROBIĄ MISJONARZE? POCZYTAJ O KAKOOGE

Intensywnie pracowali krakowscy franciszkanie w ugandyjskiej misji w Kakooge. Dokonaniami tego okresu dzieli się przełożony misji, o. Bogusław Dąbrowski OFMConv.

W lipcu zakupiliśmy dla naszej szkoły „Technical Institute” do departamentu rolniczego 10 krów mlecznych za pieniądze otrzymane od Caritasu z Padwy. Ponadto organizujemy zbiórki na zakup dalszych zwierząt: kóz, świń i kur.

W sierpniu przybył do misji Andrzej Rzepecki, który rozpoczął projekt wymiany rur w 60 studniach w naszej parafii. Projekt jest przeprowadzany przez jego fundację INNOVAID, a pieniądze pozyskał od polskiego rządu. Odpowiedzialnym za projekt jest proboszcz parafii Kakooge o. Marek Warzecha.

We wrześniu do Kakooge przybyli Anna Siedlik – położna i instrumentariuszka oraz Ewa Piekarska – koordynator projektu dotyczącego opieki nad matką i dzieckiem poprzez wdrożenie programu mobilnej kliniki w 15 wioskach w dystrykcie Nakasangola. Dzięki wizytom w wioskach wolontariuszki udzieliły konsultacji położni-

czych i przeszkoliły „Village Health Team” w 15 wioskach z zakresu higieny, edukacji medycznej, opieki nad ciężarną matką i noworodkiem, zapobiegania chorobom zakaźnym oraz dotyczące programu szczepień ochronnych dla dzieci. Sala porodowa została wyposażona w nowoczesne łóżko ginekologiczne i narzędzia, a ambulans i punkty medyczne w wioskach w zestawy porodowe i zestawy pierwszej pomocy. Ponadto zakwalifikowano 30 pacjentów pediatrycznych do operacji przepuklin.



W ramach tej samej akcji PMM na przełomie września i października do Kakooge przyleciały chirurg Renata Popik z anestezjologiem Justyną Leszczuk. Lekarki przeprowadziły 30 operacji przepuklinowych u dzieci. W listopadzie do lokalne-

go personelu ośrodka zdrowia dołączy z Polski lekarz pediatra Maria Gruba i lekarz rodzinny Jacek Szewczyk. W ramach powierzonych im zadań będą konsultacje lekarskie dzieci i kobiet w ciąży oraz przyszłych matek, przy współudziale lokalnego personelu. Ten projekt jest współfinansowany w ramach programu polskiej współpracy rozwojowej Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP. Za projekt w Kakooge odpowiedzialnym jest o. Bogusław Dąbrowski.

Z okazji święta św. Franciszka rozdaliśmy 200 kocy najmłodszym dzieciom ze szkoły podstawowej św. Judy w Kakooge. Organizatorami akcji zbierania kocy była fundacja INNOVAID. Właścicielami jej są Małgorzata i Andrzej Rzepeccy. Pracuje w niej również Ania Musiał, która wcześniej przebywała w tej szkole jako wolontariuszka i nauczycielka języka angielskiego. W akcje zaangażowali się również: Szkoła Podstawowa Niepubliczna im. Izaaka Newtona w Przemyślu, Życie Podkarpackie, drużyna futbolu amerykańskiego „Przemysł Bears” i ks. Szyszko z parafii Nowogardu.

Przełożony misji w Kakooge o. Bogusław Dąbrowski Za: [www.franciszkanie.pl](http://www.franciszkanie.pl)

### Zapowiedzi wydarzeń

## PROGRAM PIELGRZYMKI DLA BRACI ZAKONNYCH

19-20 października 2015 r., Jasna Góra  
Temat Pielgrzymki: „Kim jestem dla Kościoła?”

### 19 października /poniedziałek/

9:15 Jutrznia – przewodniczą Bracia Pallo-  
tyni

9:30 Konferencja – Aula o. Kordeckiego –  
prowadzi Ekscelencja ks. bp Łukasz Buzun  
OPSPPE

11:00 Msza św. – w Kaplicy M.B. – prze-  
wodniczy i homilię wygłosi Ekscelencja  
ks. bp Łukasz Buzun OPSPPE

– oprawa – Bracia Paulini

13:00 Obiad (we własnym zakresie)

15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego –  
Bracia Saletyni

Droga Krzyżowa – rozważania stacji – Bra-  
cia Bernardyni

Z Bazyliki do Stacji I – Bracia Paulini, do  
Stacji II – Bracia Salezjanie i Michalici, do

Stacji III – Bracia Filipini i Pasjoniści, do  
Stacji IV – Bracia Sercanie i Bracia Serca  
Jezusowego, do Stacji V – Bracia Bernardyni  
i Dominikanie, do Stacji VI – Bracia Kamil-  
ianie i Bonifratrzy, do Stacji VII – Bracia  
Albertyni i B. Chrystusa Cierpiącego, do  
Stacji VIII – Bracia Werbiści i Jezuici, do  
Stacji IX – Bracia Karmelici i Franciszkanie,  
do Stacji X – Bracia Salwatorianie i Fran-  
ciszkanie Brązowi, do Stacji XI – Bracia  
Benedyktyni i Cystersi, do Stacji XII – Bracia  
Oblaci i Marianie, do Stacji XIII – Bracia  
Orioniści i Chrystusowcy, do Stacji XIV –



Bracia Klaretyni i Pasjoniści, do Bazyliki – Bracia Paulini

– wspólna fotografia

16:30 spotkanie przy kawie ( Dom Pielgrzymy)

Kolacja ( we własnym zakresie)

19:00 Nabożeństwo październikowe – Różaniec

21:00 Apel Jasnogórski – prowadzi br. Izaak Kapała OSB, przeor Opactwa Benedyktynów z Lubinia, członek Konsulty WPZM, Przewodniczący Komisji Braci Zakonnych

**20 października /wtorek/**

9:15 Jutrznia Bracia Benedyktyni

9:00 Konferencja – Aula o.Kordeckiego – o.Opat Szymon Hiżycki OSB z Tyńca

11:00 Msza św. + homilia – przewodniczy o.Opat Szymon Hiżycki OSB z Tyńca

Oprawa – Bracia Paulini. Po Mszy św. – dla chętnych oprowadzenie

Informacja: Doba Hotelowa w Domu Pielgrzymy trwa do godz. 13:00

## ZACZYNA SIĘ KOLEJNA „SZKOŁA DLA SPOWIEDNIKÓW”

W czasie jesiennym od 18-23 października 2015 rozpoczyna się kolejna sesja Szkoły dla Spowiedników. Szkoła istnieje od 2005 roku i została zainicjowana przez Braci Mniejszych Kapucynów Prowincji Krakowskiej. Inicjatywa działa pod patronatem Komisji Duchowieństwa Konferencji Episkopatu Polski oraz współpracuje z Penitencjarią Apostolską. Do dzisiaj ukończyło ją około 200 księży. Zajęcia cyklu podstawowego odbywają się w czterech

pięciodniowych sesjach w ciągu dwóch lat. Do uczestnictwa w szkole są zaproszeni kapłani polskojęzyczni zarówno diecezjalni jak i zakonni.

Szkoła jest na pewno okazją dla każdego kapłana, aby w czasie modlitwy, wykładów oraz konwersatoriów mógł na nowo zmierzyć się z pytaniami dotyczącymi kapłańskiego posługiwania w sakramencie pojednania. Zajęcia Szkoły dla Spowiedników odbywają się w Domu Rekolekcyjnym Zakonu Braci Mniejszych Kapucynów im. św. o. Pio w Skomielnej Czarnej w dniach od 18 października 2015 i zakończą się na wiosnę w 2017.

br. Mateusz Magiera OFMCap

## Witryna tygodnia

# FRANCISZKANIE I JEZUICI O EKOLOGII

W Krakowie, na Akademii Ignatianum, w dniu 14 października 2015 r., odbędzie się konferencja pt. „Kościół i nauka w obliczu ekologicznych wyzwań”. Honorowym patronatem objęli go prowincjał krakowskich jezuitów o. Jakub Kołacz SJ oraz prowincjał krakowskich franciszkanów o. Jarosław Zachariasz OFMConv.

Jezuici i franciszkanie wspólnie chcą podjąć refleksję nad ważnym dokumentem Papięza Franciszka, jezuitę o franciszkańskim sercu, oraz pokazać jego tematy w kontekście dotychczasowego nauczania Kościoła oraz danych współczesnej nauki. Do tego zadania zaprosiliśmy ludzi nauki z różnych ośrodków akademickich, duchownych i świeckich.

Po otwarciu konferencji o godz. 9.00 przez rektora AIK, prof. Józefa Bremera SJ planowane są 3 sesje: filozoficzna, ekologiczna i teologiczna. Pierwsza będzie chciała naznaczyć najogólniejszą perspektywę rozmowy o przesłaniu encykliki oraz rozważyć jej myśl w kontekście filozofii praktycznej i bioetyki. Ciekawą recepcję „ekologicznej encykliki” spodziewany się również w sesji drugiej, bowiem wszyscy jej uczestnicy oprócz rozwijania refleksji teoretycznej w różnych aspektach szeroko rozumianej ekologii są też zaangażowani w praktyczną działalność proekologiczną.

Popołudniowy czas poświęcamy analizie teologicznej. Prelegenci z różnych ośrodków akademickich zaproponują analizę papieskiego dokumentu z perspektywy swoich dyscyplin. Encyklika Laudato si’ oprócz głębokich analiz zawiera też wezwanie do odnowienia naszej duchowości i korekty stylu życia, zatem nie mogło tego aspektu zabraknąć w programie naszej konferencji.



Po obradach w auli Akademii Ignatianum chcemy wszystkich uczestników zaprosić do pielgrzymki z ul. Kopernika na ul. Franciszkańską, gdzie w bazylice św. Franciszka o godz. 18.00 będzie celebrowana Msza święta dziękczynna za encyklikę Laudato si’

oraz ustanowienie Dnia modlitw o ochronę stworzenia. A zakończeniem dnia będzie ekologiczna agapa w klasztorze franciszkańskim.

Kościół zawsze konsekwentnie poszukiwał rozwiązań trudnych wyzwań w każdej epoce dziejów i czyni to również w obecnych czasach. Jako najstarsza i największa organizacja międzynarodowa na świecie jest wyjątkowo przygotowany do zaprezentowania zbiorowej odpowiedzi na wyzwania środowiskowe. Wierzmy, że jego dwutysiącletnie doświadczenie w „ludzkich sprawach” stowarzyszone z ekspertyzami przyrodników, filozofów i teologów, może dostarczyć inspirującego materiału do refleksji i działania. Mamy zatem nadzieję, że temu będzie służyć i nasze spotkanie znawców tematu z różnych dziedzin oraz ich refleksja i dyskusja nad zagadnieniami poruszonymi w encyklice, nad jej propozycjami teologicznymi, bioetycznymi, duchowymi czy pastoralnymi. Chcemy też badać jej doniosłość ekumeniczną, ekologiczną i polityczną oraz zmierzyć się z kontrowersjami, jakie pojawiają się w dotychczasowych komentarzach nt. tej encykliki. Chcemy, aby nasza konferencja była forum spotkania i dyskusji ludzi nauki i Kościoła, teoretyków i praktyków, ekologów z uniwersytetu i aktywistów z różnych miejsc toczących boje o kształt naszej Matki Ziemi.

Warto przypomnieć, że encyklika papieża Franciszka pod tytułem *Laudato si'* została opublikowana dnia 18 czerwca 2015 r. a sam tytuł można przetłumaczyć jako „Chwała Tobie” albo „Pochwalony bądź” i pochodzi z Hymnu Stworzenia ułożonego przez św. Franciszka z Asyżu.

Papież dokonuje cennej aktualizacji społecznej nauki Kościoła proponując m.in. przewartościowanie roli ekonomii i gospodarki dla większej służby ludziom, współpracę narodów na rzecz pokoju i sprawiedliwego podziału dóbr, mocniejszą troskę o stworzenie oraz obronę Ziemi, jako

wspólnego domu nas wszystkich. Kwestia ochrony stworzenia zawsze była bliska papieżowi Franciszkowi. W jednym z wcześniejszych wystąpień mówił:

„Chciałbym byśmy wszyscy zdecydowanie zobowiązali się do poszanowania i ochrony stworzenia, zwracając uwagę na każdego człowieka, przeciwdziałając kulturze marnotrawstwa promując natomiast kulturę solidarności i spotkania”. Papież wskazywał także, że ochrony stworzenia i dbałości o środowisko nie można oddzielić od „ekologii ludzkiej”, gdyż obecny kryzys jest nie tylko problemem ekonomicznym,

ale także środowiskowym, etycznym i antropologicznym.

Organizatorzy konferencji to Instytut Filozofii Akademii Ignatianum w Krakowie, Ruch Ekologiczny św. Franciszka z Asyżu oraz Franciszkańskie Towarzystwo Naukowe.

Więcej informacji oraz szczegółowy program na stronie konferencji oraz u naszych partnerów medialnych portali Deon.pl i SwietoStworzenia.pl

Stanisław Jaromi OFMConv.

Jacek Poznański SJ

Za: [www.jezuici.pl](http://www.jezuici.pl)

## Odeszli do Pana

### ŚP. S. GERARDA KITLAS (1946-2015) SAC

Krystyna urodziła się 17 II 1946 w Jasionówce w rodzinie rolniczej Czesława i Zofii. W 1963 wstąpiła do zgromadzenia. Posługiwała zasadniczo w kuchni, m.in. przez 20 lat w seminarium w Ołtarzewie, a przez ostatecznie 9 lat w Warszawie na Zaciszu (ul. Płońska). Tam zmarła nagle w nocy 5 X 2015. Uroczystości pogrzebowe odbyły się 8 X w kościele parafialnym św. Barnaby Apostoła w Warszawie (ul. Łodygowa). Pochowana została na cmentarzu Bródnowskim w Warszawie (kwatery 23H).  
*Oprac. ks. Stanisław Tylus SAC*

#### Pożegnalne słowo

#### s. M. Mirosławy Włodarczyk SAC

*Miłość, której nie widać nie zasłania sobą* – ks. Jan Twardowski odnosi te słowa do Pana Boga, ale w jakiejś mierze pasują one do naszej siostry Gerardy.

Cicha, dyskretna, cała „w służbie”. Bez słownych deklaracji dawała siebie wspólnocie w zwykłych codziennych gestach siostrzanej dobroci. Nie wszystkim dane jest dokonywać nadzwyczajnych czynów, bo wielkość człowieka mierzy się nie wielością spektakularnych działań, lecz formatem serca. Czasem nadzwyczajne jest

zwyyczajne męstwo w spełnianiu codziennych obowiązków.

Żyła wśród nas, pallotynek, 52 lata. Była córką Czesława i Zofii – rolników białostockiej ziemi. Krystyna – takie imię otrzymała na Chrzcie świętym – urodziła się w Jasionówce 17 lutego 1946 roku. Do Zgromadzenia wstąpiła jako młoda siedemnastoletnia dziewczyna. Niemal całe swoje życie posługiwała w kuchni, z czego łącznie 20 lat w Wyższym Seminarium Duchownym Księży Pallotynów w Ołtarzewie. Ostatnie 9 lat spędziła w naszym zaciszańskim domu.

Siostra Gerarda, traktowała wspólnotę na równi ze swoją własną naturalną rodziną. Wszyscy byliśmy żywo obecni w jej modlitwach. Zwłaszcza różaniec był tą liną ratunkową, po którą chętnie sięgała, by wesprzeć ukochanych bliskich. Tylko Pan Bóg wie, jakie duchowe ofiary Mu składała, by mieć „swoją” wkład w prowokowaniu łaski. A że tak było, widziałyśmy.

Nie komentowała trudnych zdarzeń i słów – ona je zносиła w mądrym milczeniu. Wiele potrafiła wytrzymać. Zwłaszcza, jeśli chodzi o ból fizyczny. Do ostatniego dnia nie

skarżyła się, nie oczekiwała niczego dla siebie, nie absorbowwała sobą. Bywało, że trzeba nam było „wprosić się” z pomocą. W ostatnią niedzielę – 5 października 2015 roku – odeszła tak dyskretnie jak żyła. Jeszcze w południe [4 X] uczestniczyła z nami we Mszy świętej – w nocy Bóg otworzył dla niej Niebo. Tak jeden dzień wystarczył, by zamknął się jej czas. By stał się dla niej PASCĄ.

Siostrze Gerardo, dziękujemy Ci za wspólną drogę ku Chrystusowi, za Twoją stałą gotowość służenia, za hart ducha i za uśmiech. Nie zasłaniałaś sobą – bo kochałaś. Jasno to widać w słowach Testamentu, choć ostrzej niż my widziałyś siebie.

*Piszesz: „Za to że mogłam żyć i służyć Bogu w naszym Zgromadzeniu składam serdeczne Bóg zapłać wszystkim Siostrze i dla każdej oddzielnie. Dziękuję za znośnięcie mojej osoby i za cierpliwość nade mną, gdyż we współżyciu na pewno byłam ciężką i trudną, bardzo często zaniedbywałam miłość bliźniego. Za wszystko co otrzymałam w Zgromadzeniu żyjąc, składam serdeczne „Bóg zapłać”, „dziękuję”.* Za: **InfoSAC**